

Sygn. akt **X K 1099/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 roku na rozprawie sprawy

T. K. (1) (K.), syna J. i D. z domu K., urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 06.06.2016 r. do 04.11.2016 roku, od 04.02.2017 r do 05.07.2017 roku w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz na podstawie: Wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, sygn. akt VRC 46/16 z dnia 06 czerwca 2016 roku, obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletniego syna O. K., gdzie łączna wysokość powstałych zaległości przekroczyła równowartość trzykrotnych świadczeń, ponadto naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a k.k.

I. oskarżonego **T. K. (1) (K.)** w ramach czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia uznaje za winnego tego, że w okresie od 04 lutego 2017 roku do 29 marca 2018 roku w miejscowości P. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, sygn. akt VRC 46/16 z dnia 06 czerwca 2016 roku, obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletniego syna O. K., powodując tym samym łączną zaległość przekraczającą równowartość trzykrotnych świadczeń, czym naraził pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 209 § 1 i 1a k.k. i skazuje go za to, a na mocy art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b i § 2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierza mu za to karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na obowiązku wykonywania przez ten okres nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego **T. K. (1) (K.)** do wykonywania pracy zarobkowej,

III. na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego **T. K. (1) (K.)** do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletniego O. K.,

IV. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego **T. K. (1) (K.)** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 250, 00 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych), w tym kwotę 180, 00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 1099/17**

UZASADNIENIE

W oparciu o dowody zgromadzone w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. (1) jest ojcem O. K. urodzonego (...) w G. ze związku z M. A. (1). Do początku 2016 roku T. K. (1) i M. A. (1) pozostawali w konkubinacie. Po rozstaniu przez kilka miesięcy T. K. (1) pomagał swojej byłej partnerce w utrzymaniu syna, pomoc ta nie była jednak wystarczająca. M. A. (1) wniosła wówczas przeciwko niemu w imieniu syna pozew o alimenty. W związku z powyższym wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 06 czerwca 2016 roku wydanym w sprawie VRC 46/16 T. K. (1) został zobowiązany do łożenia na rzecz O. K. kwoty po 400 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10-tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki, do rąk M. A. (1). Wyrok ten został w zakresie punktu pierwszego dotyczącego wskazanego obowiązku zaopatrzonej w klauzulę wykonalności w dniu 06 czerwca 2016 roku.

Dowody: kopia wyroku w sprawie VRC 46/16 k. 19; odpis skrócony aktu urodzenia k. 18; zeznania świadka M. A. (1) k. 21v., 127-127v.

Z uwagi na trudności w uzyskaniu świadczeń alimentacyjnych od T. K. (1) M. A. (1) wystąpiła 15 czerwca 2016 roku o wszczęcie egzekucji komorniczej przeciwko niemu.

Egzekucję świadczeń alimentacyjnych wynikających z powyższych tytułów wykonawczych prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku T. K. (2) w sprawie egzekucyjnej KMP 18/16. Stan zaległości alimentacyjnych T. K. (1) wynosił na 02 września 2016 roku 2.954,84 zł złotych z tytułu należności na rzecz wierzyciela alimentacyjnego. W dacie tej stwierdzono też bezskuteczność egzekucji świadczenia alimentacyjnego.

O. K. decyzją nr MOPS.FA.4340.78.P.2016 przyznano świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości 400 zł miesięcznie od 01 października 2016 roku do 30 września 2017 roku.

Dowody: zeznania świadka M. A. (1) k. 21v., 127-127v.; zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji k. 17; decyzja nr MOPS.FA.4340.78.P.2016 k. 15-15v.; zeznania świadka M. A. (1) k. 21v., 127-127v.

Bezpośrednio po rozstaniu z M. A. (1), na początku 2016 roku T. K. (1) dysponował środkami, które pozyskał wcześniej ze sprzedaży przysługującego mu udziału w nieruchomości gruntowej położonej w J., dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgi wieczyste nr (...). W związku z powyższym pomagał jeszcze M. A. (1) sporadycznie przez kilka miesięcy, resztę kwot przeznaczył natomiast na swoje potrzeby. Po tym, gdy T. K. (1) rozdysponował w całości środki uzyskane ze sprzedaży w/w nieruchomości, zaprzestał on zupełnie łożenia na syna, nie wywiązując się z nałożonego na niego w dniu 06 czerwca 2016 roku przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku zobowiązania alimentacyjnego, mimo tego, iż widział, że miał taki obowiązek.

Wysokość zaległości T. K. (1) w regulowaniu zobowiązań alimentacyjnych, określonych co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, sygn. akt VRC 46/16 z dnia 06 czerwca 2016 roku, przekroczyła na dzień 29 marca 2018 roku równowartość trzykrotności tych comiesięcznych świadczeń.

Dowody: odpis wyroku w sprawie X K 725/13; dane o karalności k. 66-68; informacja z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w P. k. 121; informacja z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w G. k. 117; wyjaśnienia oskarżonego 62-63, 77, 126-126v; informacja ze Starostwa Powiatowego k.109-113;

W okresie między 05 listopada 2016 roku i 03 lutego 2017 roku T. K. (1) był osadzony w Zakładzie Karnym celem odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie. Po opuszczeniu Zakładu Karnego T. K. (1) zamieszkał u swojej matki, którą opiekuje się do dnia obecnego z uwagi na zły stan jej zdrowia. Po opuszczeniu zakładu karnego T. K. (1) zaczął pracować dorywczo, godząc obowiązki wynikające z zatrudnienia z odbywaniem kary ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej, wskazanej przez Sąd pracy na cele społeczne. Zarobione w ten sposób pieniądze w kwocie około 2000 złotych przeznaczał w całości na uregulowanie zobowiązań własnych i

swojej matki wynikający z zaciąganych przez nią pożyczek oraz na zaspokojenie bieżących potrzeb życiowych, w tym leków dla matki. T. K. (1) nie korzystał przy tym z pomocy społecznej, jego matka nie wniosła natomiast o przyznanie jej świadczenia pielęgnacyjnego. Matka T. K. (1) korzysta z pomocy pielęgniarki środowiskowej.

T. K. (1) był zarejestrowany jako bezrobotny od 09 lutego 2017 roku do 14 lutego 2017 roku bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Utracił status osoby bezrobotnej w dniu 15 lutego 2017 roku z uwagi na niestawienie się w wyznaczonym terminie.

Dowody: odpis wyroku w sprawie X K 725/13; dane o karalności k. 66-68; informacja z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w P. k. 121; informacja z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w G. k. 117; wyjaśnienia oskarżonego 62-63, 77, 126-126v; dane z G. Urzędu Pracy k.113;

M. A. (1) w okresie objętym aktem oskarżenia początkowo otrzymywała kwotę ok. 600 – 700 zł z tytułu prac dorywczych, 500 zł z tytułu świadczenia na wychowanie dziecka, tzw. „500+”, oraz około 75-95 zł z tytułu świadczenia rodzinnego. Dodatkowo otrzymuje ona kwotę 400 złotych tytułem świadczenia alimentacyjnego. Z uwagi na konieczność podjęcia osobistej opieki nad synem, który nie uczęszczał do żłobka, M. A. (1) około września 2017 roku zrezygnowała z pracy zarobkowej. Od momentu rozstania z T. K. (1) M. A. (1) zamieszkała przy tym wraz z synem u swojej matki, korzystając z jej pomocy przy utrzymaniu małoletniego. Uzyskiwane przez M. A. (1) kwoty wydatkowe są w całości na ubrania, jedzenie, środki higieniczne; M. A. (1) partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje wspólnie ze swoją matką i synem, w kwocie około 100-200 złotych miesięcznie.

T. K. (1) nie odwiedza syna O. K., nie łoży na jego utrzymanie w formie rzeczowej. Czasami kontaktuje się telefonicznie z M. A. (1) i wówczas pyta się o syna.

Dowód: zeznania świadków: M. A. (1) k. 21v., 127-127v.; E. A. k. 31v., 128.

Oskarżony T. K. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, iż nie był w stanie z uwagi na swoją sytuację finansową realizować nałożonego na niego zobowiązania alimentacyjnego.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 62-63, 77, 126-126v.

T. K. (1) ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem i ma jedno małoletnie dziecko pozostające na jego utrzymaniu. Utrzymuje się z prac dorywczych będąc zatrudnianym w charakterze pracownika ogólnobudowlanego i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości około 2.000 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia somatycznego jest dobry, nie był także leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Był uprzednio wielokrotnie karany.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 61-62; dane o karalności k. 66-68; odpis wyroku k. 79-79v.

Sąd zważył co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia przypisanie oskarżonemu T. K. (1) czynu z art. 209 § 1 i 1a k.k., z tym że w ocenie Sądu konieczne stało się zmodyfikowanie okresu, w jakim doszło do jego popełnienia i wskazania, że doszło do tego w okresie od 04 lutego 2017 roku 29 marca 2018 roku.

Sąd uznał przede wszystkim, iż na wiarę zasługują zeznania M. A. (1) – matki O. K., która w sposób szczerzy opisała swoją sytuację majątkową, możliwości zarobkowe i wysokość ponoszonych wydatków, a także zachowanie oskarżonego – w szczególności zaś sposób, w jaki realizuje on ciężący na nim obowiązek alimentacyjny. Co ważne, omawiane zeznania z jednej strony zostały potwierdzone przez E. A., z drugiej zaś – nie były w toku postępowania kwestionowane przez oskarżonego. Brak zatem powodów, ażeby podważać ich prawdziwość.

Sąd zważył dalej, iż na zeznaniach M. A. (1) w głównej mierze oparto ustalenia stanu faktycznego. Jako przedstawicielka ustawowa pokrzywdzonego małoletniego syna świadek wskazała, jakie dochody uzyskiwała w okresie objętym czynem przypisanym oskarżonemu oraz w jakim zakresie i od jakiej daty otrzymywała świadczenia alimentacyjne. M. A. (1) w sposób szczegółowy i spójny wskazała na to, z jakich powodów zrezygnowała z pracy zarobkowej i w jaki sposób dysponuje środkami uzyskiwanymi w ramach świadczeń alimentacyjnych i świadczeń na wychowanie dziecka, tzw. „500+”. Świadek opisała także, jakie dochody uzyskiwała od czasu rozstania z oskarżonym oraz w jakim zakresie otrzymywała świadczenia alimentacyjne. Scharakteryzowała również stosunek oskarżonego do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, wskazała, że poza drobną pomocą jaką otrzymała od niego bezpośrednio po ich rozstania od lata 2016 roku nie otrzymywała od T. K. (1) pomocy materialnej w żadnej postaci. Świadek zeznała też, że oskarżony nie zabiega o kontakty z synem, co potwierdziła również E. A.. Co istotne depozycjom świadka w tym zakresie nie zaprzeczył sam oskarżony, dlatego też Sąd oparł się na nich, nie mając zastrzeżeń do ich wiarygodności.

Za w pełni polegające na prawdzie uznano również zeznania E. A. – babci pokrzywdzonego i matki M. A. (2). Sąd stwierdził przy tym, iż świadek była w swoich depozycjach rzeczowa, i choć łączyły ją z pokrzywdzonym i jego matką bliskie relacje nie starała się obciążać oskarżonego ponad miarę. Świadek zeznając wyraźnie starała się pozostawać obiektywną i skupiać się na związanych z postępowaniem faktach związanych ze sposobem wykonywania obowiązku alimentacyjnego przez oskarżonego, nie zaś własnych ocenach jego zachowania. Wobec powyższego jej depozycje uznano za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności i poczyniono na ich podstawie ustalenia w zakresie zaspakajania potrzeb życiowych pokrzywdzonego przez jej matkę oraz konieczności korzystania przez M. A. (1) z pomocy swojej matki wobec braku zainteresowania i wsparcia ze strony oskarżonego.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, informacji z urzędów oraz kopii orzeczeń i dokumentacji komorniczej, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień oskarżonego – Sąd uznał je za w zasadniczej części za wiarygodne. Oskarżony nie kwestionował bowiem swojego sprawstwa przyznając, iż nie uiszczał zasądzonych od niego na rzecz syna alimentów. Oświadczenie oskarżonego odnośnie jego sprawstwa i zawinienia pozostaje bowiem zgodne z wnioskami Sądu, które zostały wyciągnięte na podstawie powyższych rozważań. Sąd uznał także, iż na wiarę zasługiwały oświadczenia oskarżonego odnośnie tego, że po opuszczeniu przez niego Zakładu Karnego pomagał m.in. finansowo chorej matce, choć jednocześnie zauważył, iż sam T. K. (1) przyznał, że nie starał się w związku powyższym uzyskać świadczeń socjalnych, czy zadbać o to, by jego matce przyznano świadczenie pielęgnacyjne, co niewątpliwie poprawiłoby jego sytuację. Należało zatem stwierdzić, iż przekazywanie przez oskarżonego miesięcznie środki na rzecz swojej matki nie było w ocenie Sądu wydatkiem koniecznym w sytuacji, w której do pogorszenia jej sytuacji majątkowej doszło na skutek zaciągania licznych zobowiązań kredytowych i parakredytowych. W związku z powyższym Sąd doszedł do przekonania, iż przywołana okoliczność została przez oskarżonego wyolbrzymiona celem pomniejszenia jego odpowiedzialności oraz jego możliwości majątkowych. Sąd zważył także, iż oskarżony nie zadbał również, jak sam przyznał, by zarejestrować się jako osoba bezrobotna, stwierdzając, że „gdzieś mu się zgubił termin”, w którym zobligowany był do zgłoszenia się do właściwego urzędu pracy. Powyższe w ocenie Sądu odzwierciedla lekceważący stosunek oskarżonego do podjęcia stałego zatrudnienia i do wywiązywania się po jego uzyskaniu z obowiązku alimentacyjnego. Oskarżony mógł przy tym podjąć się zatrudnienia choćby na część etatu – jak sam przyznał pracował w tym okresie dorywczo.

Sąd zważył przy tym, iż oskarżony podał w toku swojego przesłuchania przed Sądem (k.126), iż pali tytoń i spożywa alkohol, co w ocenie Sądu świadczy o tym, że świadomie przeznaczając pozyskane przez siebie środki na własne potrzeby, nie zaś na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych swojego syna. Co więcej, oskarżony w ten sposób wykazuje się lekceważącym stosunkiem do swoich powinności w tym zakresie. Oskarżony miał zatem możliwość realizowania

choćby w części obowiązku alimentacyjnego, lecz nie zrobił tego z uwagi na to, że nie chciał łożyć na utrzymanie małoletniego.

Sąd pragnie również zwrócić uwagę, że oskarżony dysponował majątkiem w postaci udziału w nieruchomościach gruntowych, które zbył w lutym 2016 roku, a zatem w okresie, w którym wiedział o tym, że jest zobowiązany do opłacania kosztów utrzymania małoletniego. Mógł zatem otrzymaną kwotę przeznaczyć w całości na zapewnienie małoletniemu alimentów, czego jednak nie uczynił, a uzyskane przez niego środki – jak podał – rozeszły się (k.126).

Analizując sytuację prawną oskarżonego pod kątem możliwości zrealizowania przez niego znamion występku z art. 209 k.k. Sąd na wstępie zauważył, iż treść tego przepisu uległa istotnej zmianie wprowadzonej ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 952), która to zmiana weszła w życie z dniem 31 maja 2017 roku. Uwzględniając treść tego przepisu Sąd wyeliminował z opisu przypisanego oskarżonemu czynu okres od 06 czerwca 2016 roku do 04 listopada 2016 roku. Sąd stwierdził, iż przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest wprawdzie przestępstwem trwałym, ale nie sposób uznać, w sytuacji, gdy nie została przyjęta konstrukcja z art. 12 k.k., że odbywanie przez okres 6 miesięcy kary pozbawienia wolności nie stanowiło przeszkody do przyjęcia, iż nieuiszczanie rat alimentacyjnych przed odbyciem tej kary, jak i po jej odbyciu, oczywiście przy wykazaniu wszystkich podmiotowych elementów tego przestępstwa, może stanowić jeden czyn zabroniony, a więc i jedno przestępstwo nie alimentacji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2010 roku, sygn. akt V KK 74/10). W przedmiotowej sprawie, jak ustalono w oparciu o dane wynikające z karty karnej oskarżonego, T. K. (1) od listopada 2016 roku do lutego 2017 roku odbywał karę pozbawienia wolności i nie miał obiektywnej możliwości zarobkowania w wybrany przez siebie sposób. I choć ów okres jest krótszy niż wskazane 6 miesięcy, to w ocenie Sądu to jednak powyższe nie może stanowić wyłącznej przesłanki uzasadniającej uznanie, że oskarżony również po opuszczeniu zakładu karnego realizował ten sam przestępczy zamiar. Mając to na uwadze Sąd uznał, analizując treść wyjaśnień oskarżonego, iż nie sposób było uznać, że zarówno w okresie od czerwca do listopada 2016 roku, jak i od lutego 2017 roku do 29 marca 2018 roku oskarżony kierował się tym samym zamiarem, a tym samym, by jego postępowanie w tych okresach stanowiło jeden czyn zabroniony (choćby z uwagi na treść art. 12 k.k.). Nie sposób bowiem uznać, ażeby oskarżony w tym zakresie działał z jednym zamiarem – jak sam przyznał, jego sytuacja majątkowa po zakończeniu wykonywania kary pozbawienia wolności zmieniła się, spłacał on inne zobowiązania, w tym swojej matki, powstałe również w okresie jego izolacji penitencjarnej.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd stwierdził, iż uporczywe uchylanie się przez T. K. (1) od 06 czerwca 2016 roku do 04 listopada 2016 roku od obowiązku alimentacyjnego należy rozpatrywać samodzielnie i to przy uwzględnieniu z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. w art. 209 § 1 k.k. sprzed wspomnianej nowelizacji, jako względniejszego dla oskarżonego. Ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 952) dodano bowiem wprowadzono bowiem w miejsce wcześniejszego znamienia „uporczywości” znamię przekroczenia przez powstałą na skutek niealimentowania zaległość równowartości 3 świadczeń okresowych. Na gruncie obowiązujący aktualnie przepisów zachowanie oskarżonego niewątpliwie wpisywałoby się zatem w znamiona tak wskazane w art. 209 § 1 k.k., jak i § 1a tego przepisu, natomiast mając na względzie utrwalona wykładnię art. 209 § 1 k.k. w poprzednim brzmieniu wątpliwości budził fakt, czy po stronie oskarżonego doszło do „uporczywości” w działaniu.

Oceniając zachowanie oskarżonego pod kątem uporczywości, należało mieć na względzie zarówno element subiektywny, polegający na szczególnym nastawieniu psychicznym, ujawniającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętnie z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji, prowadzenia rozmów z oskarżonym przez matkę dzieci itp.) jak i obiektywny, wyrażający się w trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (zob. uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 9). T. K. (1) w omawianym przypadku nie realizował zaś nałożonego na niego obowiązku przez krótki czas (niecałe sześć miesięcy), wcześniej zaś w miarę możliwości pomagał swojej byłej partnerce w utrzymaniu syna. Sąd wykluczył zatem, by działanie oskarżonego było motywowane szczególnym, negatywnym nastawieniem do nałożonego na niego obowiązku w dłuższym okresie czasu – okres pomiędzy 06 czerwca 2016 roku a 04 listopada 2016 roku z pewnością owej przesłanki nie wypełnia. W konsekwencji zasadnym było uznanie,

iż zachowanie oskarżonego w tym czasie nie było uporczywe, a tym samym nie realizowało wszystkich znamion omawianego występkę. Wskazana konkluzja skutkowałą koniecznością zmiany opisu przypisanego oskarżonemu czynu poprzez wyeliminowanie tego okresu, co Sąd uczynił w pkt I wyroku.

Jednocześnie Sąd dostrzegł, iż w pełni zasadnym będzie przypisanie oskarżonemu sprawstwa czynu kwalifikowanego z art. 209 § 1 i 1a k.k. polegającego na uporczywym uchylaniu się przez T. K. (1) w okresie od 04 lutego 2017 roku do 29 marca 2018 roku w miejscowości P. od ciężącego na nim z mocy ustawy oraz określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, sygn. akt VRC 46/16 z dnia 06 czerwca 2016 roku, obowiązku łóżenia na utrzymanie małoletniego syna O. K., powodując tym samym łączną zaległość przekraczającą równowartość trzykrotnych świadczeń i narażając małoletniego pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

We wskazanym okresie oskarżony bez wątplenia nie łożył, choćby w niewielkiej części, na utrzymanie O. K.. Tłumaczył przy tym, iż nie był w stanie łożyć wówczas na syna, ponieważ swoje dochody przeznaczal w całości na własne potrzeby oraz na spłacanie długów swojej matki i jej leczenie (wykup recept). Choć oczywiście Sąd nie potępia istnienia po stronie oskarżonego chęci niesienia pomocy swojej matce, to jednak nie może to odbywać się kosztem utrzymania małoletniego pokrzywdzonego; ponadto, matka oskarżonego, jak przyznał, nie wychodzi z mieszkania, leży, jednak jest przecież w stanie zwrócić się o pomoc do wyspecjalizowanych instytucji – choćby korespondencyjnie. Trudno również uznać za zasadne spłacanie przez w/w z własnych środków wymagalnych zobowiązań pieniężnych swojej matki, w sytuacji, gdy wiązało się to z narażeniem jego syna – wobec niealimentowania na jego rzecz – na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sąd raz jeszcze pragnie przy tym podkreślić, że oskarżony przyznał, że pali tytoń i spożywa alkohol, co w ocenie Sądu świadczy o tym, że świadomie przeznacza pozyskane przez siebie środki na własne potrzeby, nie zaś na utrzymanie małoletniego. Dysponował także możliwością zabezpieczenia na ten cel środków pozyskanych ze sprzedaży udziałów przysługujących mu w nieruchomościach gruntowych. Oskarżony miał zatem możliwość realizowania choćby w części obowiązku alimentacyjnego, lecz nie zrobił tego z uwagi na to, że nie chciał łożyć na utrzymanie małoletniego. Sąd uznał zatem, iż w pełni realizował wszystkie wskazane w art. 209 § 1 k.k. znamiona działając przy tym umyślnie.

Oceniając zachowanie oskarżonego w tym okresie pod kątem uporczywości, Sąd miał na względzie to, że oskarżony łącznie przez okres około roku nie dążył do tego, by zapewnić pokrzywdzonemu godziwy byt. Nie płacąc alimentów oskarżony stawiał M. A. (1) w sytuacji, w której jedynie swoimi staraniami oraz przy udziale innych osób (matki) musiała zapewnić środki na utrzymanie syna. W ocenie Sądu, nic nie stało na przeszkodzie temu, by T. K. (1) w okresie opisanym przeznaczal choćby część środków pochodzących z uzyskiwanych dochodów na bieżące utrzymanie małoletniego O. K.. Dodatkowo o tym, że niełożenie przez oskarżonego na utrzymanie małoletniego miało charakter uporczywy świadczy to, iż nie podjął on, mimo takiej możliwości, jakichkolwiek prób celem nawiązania kontaktu z małoletnim pokrzywdzonym bądź też wspomżenia jego lub jej matki w jej bieżącym utrzymaniu, które to zachowanie – oceniane zgodnie ze wskazaniami doświadczenia życiowego – należy ocenić jako świadczące o braku zainteresowania dzieckiem.

Sąd miał przy tym na uwadze to, że przestępstwo określone w art. 209 § 1 i 1a k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania jest zatem to, żeby uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29 maja 2012 roku, sygn. akt II KK 106/12). Sąd ocenił, iż działaniem swoim T. K. (1) naraził O. K. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza przede wszystkim dostarczenie środków materialnych koniecznych do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i odpowiedniego leczenia – o ile takie okaże się potrzebne. Jak wynika z zeznań świadków, w tym w szczególności M. A. (1), była ona w stanie zapewnić synowi jedynie skromne warunki bytowe, dodatkowo odbywało się to wyłącznie dzięki pomocy MOPS i jej matki. W związku z wysokością dochodów uzyskiwanych we wskazanym okresie przez M. A. (1) nietrudno wywnioskować, iż potrzeby rozwojowe O. K. nie były właściwie zaspokajane.

Sąd zważył także, że wysokość świadczeń alimentacyjnych należnych od oskarżonego na rzecz małoletniego pokrzywdzonego została ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 06 czerwca 2016 roku wydanym w sprawie VRC 46/16. T. K. (1) został zobowiązany do lożenia na rzecz O. K. kwoty po 400 zł miesięcznie, płatnej z góry do 10-tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki, do rąk M. A. (1). Natomiast stan zaległości alimentacyjnych T. K. (1) wynosił na 02 września 2016 roku 2.954,84 zł złotych z tytułu należności na rzecz wierzyciela alimentacyjnego, niewątpliwie przekraczał zatem już wówczas równowartość trzykrotnych świadczeń okresowych.

Przechodząc do omówienia kwestii kary, należy zwrócić uwagę, iż Sąd przy określeniu jej wymiaru miał na względzie dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej osoby (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd wziął również pod uwagę zawartą w art. 58 § 1 k.k. zasadę prymatu kar nieizolacyjnych oraz to, że przestępstwo z art. 209 § 1a k.k. zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Te właśnie normy Sąd miał na uwadze uznając karę 1 roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, za sprawiedliwą w stosunku do popełnionego przez oskarżonego czynu. Sąd jako podstawę orzeczenia takiej kary przyjął art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b i § 2 pkt 1 i 3 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Uwzględnia ona nadto okoliczności go obciążające – tj. fakt, iż działał on okazując lekceważący stosunek do nałożonego na niego orzeczeniem Sądu obowiązku. Dodatkowo na niekorzyść oskarżonego przemawiał fakt jego uprzedniej karalności, nie mniej jednak w tym względzie Sąd zważył, iż wcześniej T. K. (1) naruszał inne dobra prawne aniżeli rodzina i opieka. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał mu jego postawę w toku postępowania, przyznanie się do winy, jak również to, iż okres niealimentowania nie był długi. Sąd miał także na uwadze względy prewencji ogólnej, w szczególności nagminność popełnienia czynów z art. 209 § 1 i 1a k.k. i konieczność kształtowania w tym zakresie świadomości społeczeństwa, jednakże uznał, że względy te muszą ustąpić względom prewencji szczególnej. Uwzględniając bowiem cele, które kara wymierzana oskarżonemu ma osiągnąć w stosunku do jego osoby, w ocenie Sądu kara ograniczenia wolności spełni je pełniej niż kara grzywny albo kara pozbawienia wolności, w szczególności, iż tej, wobec uprzedniego skazania oskarżonego w innych sprawach na kary pozbawienia wolności nie można by orzec z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Sąd stwierdził, iż kara ograniczenia wolności, zakładająca konieczność aktywności i wykonywania przez oskarżonego określonej pracy na cele społeczne, pozwoli mu odczuć w sposób bezpośredni skutki naruszenia przez niego norm prawnych, lecz nie będzie utrudniać mu realizowania obowiązku alimentacyjnego, tak jak miałyby to miejsce w przypadku orzeczenia wobec niego kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym. Natomiast wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne został określony przy uwzględnieniu tego, że oskarżony jest aktywny zawodowo i obowiązany do wykonania kary ograniczenia wolności wymierzonej mu w innej sprawie. Mając to na uwadze Sąd określił wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na 20 godzin w stosunku miesięcznym, tj. najniższy przewidziany ustawą, tak by kara ta nie kolidowała z jego zawodowymi obowiązkami i z powinnościami wynikającymi z wyroku innego Sądu. Wymierzona oskarżonemu kara jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, jakiego się on dopuścił.

By dodatkowo zaakcentować wskazane wyżej przyczyny orzeczenia wobec oskarżonego właśnie kary ograniczenia wolności we wskazanej wyżej formie Sąd na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i art. 72 § 1 pkt. 4 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonywania pracy zarobkowej. Sąd uznał, iż wobec charakteru czynu jakiego dopuścił

się oskarżony wskazany obowiązek stanie się dodatkowym zabezpieczeniem dla realizacji celów stawianych karze w zakresie prewencji indywidualnej.

Nadto za celowe uznał Sąd zastosowanie wobec oskarżonego na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i art. 72 § 1 pkt. 3 k.k. obowiązku polegającego na zobligowaniu oskarżonego do systematycznego wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie pokrzywdzonego. W opinii Sądu, dodatkowo uzmysłowi to oskarżonemu niewłaściwość jego postępowania i pozwoli na osiągnięcie pozytywnego skutku wychowawczego.

Ponadto, na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd, zgodnie z zasadną odpowiedzialności strony za wynik procesu, obciążył oskarżonego kosztami sądowymi i opłatą w przedmiotowej sprawie, nie znajdując podstaw dla zwolnienia oskarżonego od ponoszenia tychże kosztów, zważając iż choć są one stosunkowo niskie, to jednak T. K. (1) ma możliwość osiągania stałego miesięcznego dochodu.